



Prezydent Majchrowski o sytuacji finansowej

2011-05-18

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Krakowa, Prezydent Jacek Majchrowski poinformował radnych o sytuacji finansowej miasta a także o planowanych zmianach w opłatach oraz podwyżkach lokalnych. Prezydent podkreślił, że planowane podwyżki mają przede wszystkim urealnić niezmieniane od lat stawki, ale jednocześnie zapewnił, że mieszkańcy miasta o najniższych dochodach zostaną objęci system ulg.

„Kraków dzięki środkom unijnym miał swoje pięć minut i wykorzystał je w 100%. Korzystanie ze środków unijnych wymaga wkładu własnego i musieliśmy go znaleźć, aby nie stracić szansy na rozwój. Ani Kraków, ani żadne inne miasto nie ma pieniędzy „na kupce”, z której może brać i płacić. Aby realizować projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, trzeba było zaciągnąć kredyty. Chciałbym podkreślić, że zawsze miasto ściśle przestrzegało obowiązujących zasad dotyczących poziomu długu publicznego. By jednak miasto mogło realizować wszystkie swoje zadania zapisane w budżecie miasta na ten rok, a także sprostać realizacji zadań, które nakładają na samorząd ustawy, konieczne jest zwiększenie wpływów do budżetu Miasta” – powiedział Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, przypominając jednocześnie, że zwiększenie dochodów uchwalili radni, uchwalając budżet miasta na 2011 oraz WPF.

Budżet miasta składa się z subwencji, dotacji pochodzących z budżetu państwa oraz dochodów własnych gminy (ok. 1/3 całego budżetu). Gmina nie może rezygnować z własnych dochodów. Nie tylko są one przeznaczone na inwestycje, bieżące utrzymania dróg czy budynków gminnych, dofinansowanie oświaty, wydarzeń kulturalnych czy pomoc społeczną, ale także na sfinansowanie zadań, które na gminę nakładają ustawy. Proces ten ulega natężeniu, a potwierdzeniem takiej polityki jest usunięcie z ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego zapisów gwarantujących rekompensowanie ubytków w dochodach własnych spowodowanych przez ustawy i rozporządzenia (Przykłady: *subwencja oświatowa do której miasto dopłaciło w ubiegłym roku 230 mln zł; dofinansowanie Domów Pomocy Społecznej czy ustawa o opiece nad dzieckiem do lat 3*).

Ubytki w realizacji dochodów miasta są spowodowane także przyjmowanymi przez parlament ustawami obniżającymi stawki podatkowe PIT i CIT. Ubytki te nie zostały samorządom zrekompensowane, a w ubiegłym roku z budżetu państwa do gminnej kasy wpłynęło 72 mln zł mniej niż planowano. Gmina musi także zapłacić tzw. „janosikowe” na rzecz uboższych gmin. W tym roku w przypadku Krakowa jest to ok. 67 mln zł. Sytuację finansową miasta należy także rozpatrywać w kontakcie z rozporządzeniem Ministra Finansów, które praktycznie z dnia na dzień zmieniło zasady naliczania długu publicznego samorządów. Podczas konferencji prasowej, Prezydent zapowiedział zaskarżenie rozporządzenia do Trybunału Konstytucyjnego.

Rada Miasta Krakowa uchwalając Budżet Miasta Krakowa na 2011 rok oraz Wieloletnią Prognozę Finansową przyjęła jednocześnie wzrost dochodów własnych Miasta. Konstruując prognozę dochodów, założono: znaczące zwiększenie stawek podatków lokalnych, w tym głównie podatku od nieruchomości (pozostających od 2008 r. na niezmienionym poziomie) do poziomu, ustalanego corocznie przez Ministra Finansów; urealnienie cen biletów komunikacji miejskiej (uwzględniając m. in. wzrost cen energii elektrycznej oraz paliw); intensyfikację pozyskiwania dochodów z tytułu



zarządzania mieniem komunalnym (urealnienie czynszów z lokali mieszkalnych oraz urynkowanie czynszów z lokali użytkowych); poszerzenie i zintensyfikowanie działań powodujących wzrost ściągalności i powszechności podatków i opłat lokalnych; poszerzenie bazy podatkowej w efekcie działań promujących wśród osób pracujących w Krakowie, a zameldowanych poza miastem, opodatkowanie się w Krakowie.

Jak podkreśla Prezydent, planowane podwyżki opłat i podatków przewidują przede wszystkim urealnienie stawek. Np. Kraków ma nie tylko najniższy podatek od nieruchomości ze wszystkich dużych miast, ale też najniższy ze wszystkich gmin ościennych. Podwyższenie podatku oznaczałoby, że właściciel 70-metrowego mieszkania zapłaci miesięcznie więcej o ok. 4 zł. Jednocześnie taka podwyżka pozwoliłaby uzyskać miastu większy dochód w latach 2012-2014 o 143 mln zł.

Prezydent przedstawił także plany związane z podwyżką stawek czynszowych. Podkreślił, że miasto nie zarabia i nie będzie zarabiać na wynajmie lokali gminnych. Jednak podwyżki są niezbędne, by móc utrzymać zasób mieszkaniowy w należyтым stanie sanitarno-porządkowym oraz by zagwarantować odpowiedni poziom utrzymania technicznego budynków. Dzięki tak skalkulowanym stawkom, osoby o wysokich dochodach, które zajmują mieszkania komunalne, będą pokrywać w całości koszt związany z utrzymaniem nieruchomości. Osoby o niskich dochodach będą korzystać z systemu obniżek czynszu nawet do 70 proc. oraz z dodatków mieszkaniowych.

Prezydent odniósł się także do konieczności podniesienia opłat za przejazdy komunikacją miejską. Przypomniał, że aktualny cennik opłat za przejazd komunikacją miejską obowiązuje od 1 stycznia 2005 roku. Inflacja w ciągu ostatnich 6 lat wyniosła 18 proc. Tylko w ciągu ostatniego roku wzrost cen paliw i energii trakcyjnej wyniósł 11 proc. Z roku na rok obniża się więc wskaźnik pokrycia kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej dochodami z biletów. W 2010 roku wyniósł on 60 proc. Dla porównania w 2007 roku – 75 proc. Szacuje się, że przyjęcie zaproponowanych stawek spowoduje, że w skali roku przychody mogą wzrosnąć o 18 mln zł, co daje 8 proc. wzrost. (MS).